

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Wilda Łukasza Trepieńskiego

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2017 r.

sprawy **M. J.** oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 19 października 2016 roku, sygn. akt VI K 698/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 2, tytułem naprawienia szkody, zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego (...)@ (...) sp. z o.o. ul. (...), (...)-(...) P. kwoty 4.772 złote,
2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w wysokości 50 złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 200 złotych za drugą instancję.

Agata Adamczewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 października 2016 roku wydanym w sprawie VI K 698/15 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego M. J. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. (k. 107).

Przedmiotowy wyrok Sądu I instancji zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. Apelujący zarzucił orzeczeniu Sadu Rejonowego obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., a nadto błędy w ustaleniach faktycznych, przy czym uchybienia te zdaniem apelującego miały mieć wpływ na treść wyroku. Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. J. od zarzucanego mu czynu oraz uchylenie pozostałych rozstrzygnięć zawartych w wyroku Sądu Rejonowego. Nadto na wypadek uniewinnienia podsądnego odwołujący wniósł o obciążenie Skarbu Państwa kosztami obrony w obu instancjach według norm przepisanych (k. 117-118v).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wywiedziona przez obrońcę oskarżonego apelacja okazała się częściowo zasadna i w rezultacie doprowadziła do korekty zaskarżonego wyroku poprzez zmniejszenie wymiaru szkody, do której pokrycia został zobowiązany M. J.. Weryfikacja wyroku Sądu Rejonowego nie potwierdziła jednak trafności żadnego ze wskazanych przez skarżącego zarzutów zmierzających do uniewinnienia oskarżonego.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonywujący umotywiował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. wskazać należało, iż dla oceny, czy nie została ona naruszona, nie są istotne wątpliwości formułowane w apelacji, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy jednak nie zaistniała, albowiem Sąd Rejonowy poczynił stanowcze ustalenia faktyczne.

Uchybienie z kolei normie wysłowionej w art. 410 k.p.k. może nastąpić na skutek nieuwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Analiza wyroku prowadzi do wniosku, że zarzut postawiony przez apelującego nie jest trafny. Nadmienić należało, że dowód z nagrania monitoringu nie został zabezpieczony na etapie postępowania przygotowawczego w związku z czym ten potencjalny dowód nie mógł zostać procesowo wykorzystany, gdyż po prostu nie istnieje. Nie oznacza to jednakże, iż nie można wykorzystać zeznań świadków, którzy przedmiotowe nagranie z kamer przemysłowych widzieli, a co więcej rozpoznali na nim oskarżonego w momencie, gdy przemieszczał się z bębniem, na który nawinięty był kabel światłowodowy. Obrońca zdaje się przy tym pomijać okoliczność, że to właśnie relacje świadków w osobach P. S. oraz S. C. były dowodem pierwotnym, z którym to Sąd Rejonowy zapoznał się bezpośrednio i który był jawny dla stron.

Bez wątpienia okoliczność, że wymienionym świadkom przedstawiono tablicę poglądową z wizerunkami czterech osób, spośród których jedynie podsądny miał założone okulary, stanowiła naruszenie przepisów regulujących okazanie. Należy jednak zauważyć, że na zasadzie wskazanej w art. 438 pkt 2 k.p.k. jedynie zarzut obrazy prawa procesowego, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, był w stanie doprowadzić do zmiany lub też uchylenia zaskarżonego wyroku. Brak spełnienia wszystkich warunków, jakie powinny zostać zapewnione przy okazaniu, nie musi automatycznie prowadzić do dyskwalifikacji wartości dowodowej tej czynności procesowej. Pamiętać należy, że dowód ten podlegał swobodnej ocenie, także w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym. W sytuacji gdy P. S. oraz S. C. jednoznacznie rozpoznali oskarżonego M. J. jako sprawcę kradzieży, a z lektury protokołów dokumentujących przedmiotowe okazanie wynika, że czynnikiem decydującym o wskazaniu oskarżonego była analiza jego sylwetki oraz rysów twarzy, a nie sam fakt noszenia okularów, to dawało to podstawę do uznania wspomnianego uchybienia jako niemającego wpływu na rezultat czynności okazania. Możliwość sugestii w rzeczywistości była iluzoryczna. Godzi się przypomnieć, że świadek P. S. bez cienia wątpliwości ponownie wskazał oskarżonego jako sprawcę podczas przesłuchania przed Sądem I instancji, a drugi z wymienionych świadków mógł naocznie obserwować przebieg inkryminowanego zdarzenia, gdyż w dniu 26 lutego 2015 roku pełnił służbę na posesji przy ul. (...) w P. (k. 102).

Wymienieni powyżej świadkowie zaobserwowali na nagraniu z monitoringu na początku, jak oskarżony przemieszcza niezapakowany jeszcze bęben z kablem, a następnie umieszcza karton, do którego mógł zmieścić się skradziony przedmiot, w swoim samochodzie. Bez znaczenia jest więc okoliczność, że świadkowie nie widzieli co jest umieszczone w przedmiotowym kartonie. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego odnośnie tego, że przedmiotem wynoszonym przez oskarżonego był skradziony bęben z kablem są logiczne i całkowicie uprawnione. Nie budzi wątpliwości możliwość przemieszczenia takiego pakunku przez dorosłego mężczyznę. Co prawda świadek G. G. określił wagę skradzionego przedmiotu na 60 kg, aczkolwiek z materiału dowodowego sprawy wynika, że przedmiot ten mógł ważyć mniej, tj.

ok 30 kg (k. 10). Nawet jednak przyjmując wagę bębna korzystniejszą dla oskarżonego, a więc większą, ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego nie mogą być uznane za dowolne, czy też sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Całkowicie uprawniony okazał się natomiast zarzut błędnego określenia szkody wyrządzonej czynem oskarżonego. Umknęło Sądowi Rejonowemu, iż w dniu 26 lutego 2015 roku pracownicy firmy (...), pracującej na rzecz firmy (...) sp. z o.o., prowadząc prace monterskie co prawda przywieźli ze sobą na bębnie 1000 m światłowodu J12, ale w toku prac zużyli około 200 m światłowodu. Natomiast wartość szkody została przez Sąd meriti określona z pominięciem faktu zużycia przedmiotowych 200 m światłowodu. Tym samym zaskarżony wyrok należało zmienić w punkcie 2 w ten sposób, że tytułem naprawienia szkody, zobowiązać oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. ul. (...), (...)-(...) P. kwoty 4.772 zł (800 mb x 4,85 zł + 23 % VAT).

Zgodnie z brzmieniem art. 447 § 1 k.p.k. w przypadku zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w całości, kontrola odwoławcza obejmuje również orzeczenie o karze. Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec podsądnego przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary. Kara grzywny orzeczona przez Sąd Rejonowy z pewnością nie razi swoją surowością, pozostając karą sprawiedliwą, zarówno przy uwzględnieniu okoliczności samego czynu, którego dopuścił się M. J., jak i jego możliwości zarobkowych.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych postępowaniu odwoławczym w kwocie 50 zł, na którą składają się opłata za kartę karną (30 zł) oraz zryczałtowane wydatki za doręczenia (20 zł). Jednocześnie na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzono podsądnemu opłatę za II instancję w kwocie 200 zł.

Agata Adamczewska